

15 Niedziela Zwykła

*Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus,
każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.*

(ciąg dalszy ze str. 7)

można powiedzieć, że zwycięstwo przyszło. Na tronie Piotrowym siedzi Papież maryjny”.

Tenże Papież wypełnił wkrótce prośbę fatimskiej Pani, poświęcając 25 marca 1984 roku cały świat Jej Niepokalanemu Sercu, uczynił to zaś według siostry Łucji dokładnie tak, jak to sobie życzyła Maryja w swym orędziu.

Obecna uroczystość w Sanktuarium na Krzeptówkach, będąca

ponowieniem aktu oddania się Polski Sercu Maryi z 1946 roku, odbywa się w setną rocznicę objawień fatimskich i dokładnie w 20 rocznicę konsekracji tej świątyni przez papieża Jana Pawła II. Dziś również jak przed laty Polska staje się celem ataku bezbożnych ideologii, tym razem nacierających z Zachodu, stąd by stawić im opór, potrzebujemy nieodzownie mocy z wysoka i wsparcia Niepokalanej.

cdn *Monika Pełka-Skowronek*

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101
<https://www.facebook.com/wadowicejp2>
www.wadowicejp2.pl e-mail: **gazetabazylika@wadowicejp2.pl**

Ogłoszenia parafialne

15 Niedziela Zwykła 16 lipca 2017



nej pielgrzymki z Wadowic na Jasną Górę. Dziękujemy ks. Adamowi Garlaczowi, głównemu Przewodnikowi tegorocznej pielgrzymki, a także Księżom, Klerikom, Siostrom Zakonnym i Osobom Świeckim za trud i organizację tegorocznego pielgrzymowania.

1. Dziś u Ojców Karmelitów na Górcze suma odpustowa o godz. 18.00 ku czci Matki Bożej Szkaplerznej.

2. W najbliższą środę o godz. 11.00 na Wałach Jasnogórskich zostanie przywitana Wadowicka Piesza Pielgrzymka. O godz. 12.00 w kaplicy Cudownego Obrazu pielgrzymi będą uczestniczyć w uroczystej Mszy św. Około godz. 17.00 powitamy powracających pielgrzymów przy kościele św. Piotra. Następnie przejdą do Bazyliki, gdzie przed godz. 18.00 nastąpi zakończenie pielgrzymki.

Słowa serdecznej wdzięczności i podziękowania dla Organizatorów i Sponsorów tegorocz-

nej pielgrzymki, a także Księżom, Klerikom, Siostrom Zakonnym i Osobom Świeckim za trud i organizację tegorocznego pielgrzymowania.

3. W tym tygodniu w ramach radosnego czwartku wycieczka do Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie.

4. Święci tego tygodnia: w czwartek – wspomnienie bł. Czesława, prezbitera, w sobotę – święto św. Marii Magdaleny.

5. W ostatnim czasie z naszej wspólnoty odszedł do wieczności śp. Paweł Erelis. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci.

ks. S. Jaśkowiec, prob

-2-

Być Twą własnością, Maryjo cz. I

W dniu 6 czerwca wyruszyliśmy wraz z ks. infułatem Jakubem Gilem w pielgrzymkę autokarową do Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. Tego właśnie dnia, w polskiej Fatimie, jak określa się to miejsce, miało nastąpić ponowienie Aktu Poświęcenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi.

Aby właściwie zrozumieć znaczenie tej uroczystości, należy przypomnieć sobie treść orędzi fatimskich. Maryja wskazała wówczas taką drogę powierzenia się Jej Osobie, jako ratunek, tak dla poszczególnych krajów, jak i całego świata. Pierwszym krajem, który wypełnił to zawieszenie była Portugalia, która wypełniając akt oddania się Niepokalanemu Sercu Maryi, uchroniła się przed widmem wojny domowej, uniknęła również skutków II wojny światowej. Polska była pierwszym po Portugalii krajem, który również zawierzył Matce Bożej Fatimskiej. Stało się to 8 września 1946 roku, gdy na wezwanie ówczesnego prymasa Augusta Hlonda, pod murami Jasnej Góry, stawił się miliono-

wy tłum wiernych, oddając się pod opiekę Niepokalanej. Kardynał Hlond doskonale wiedział, że tylko z Maryją możliwe jest ocalenie wiary w narodzie i uchronienie Kościoła przed atakiem marksistowskiej ideologii. Najpełniej wyraził te nadzieje w duchowym testamencie, jakim stały się jego słowa, wypowiedziane tuż przed śmiercią: „Nie traćcie nadziei, zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny”. Jakże nie docenić proroctwa Sługi Bożego, skoro dokładnie, co do godziny, 30 lat po jego śmierci, 22 października 1978 roku Maryja wywyższa Polskę, powołując na najwyższy urząd w Kościele swego wiernego sługę z Wadowic. Fakt ten podkreślił prymas Polski kard. Stefan Wyszyński słowami: „Z całą pokorą

(ciąg dalszy na str. 8)



-7-

Poniedziałek 17 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Jolanta Pokusa-Seweryn
 8.⁰⁰ Śp. Czesława Muniak
 18.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Owczar - 5 r.śm.,
 Władysław i Franciszka
 Śp. Zofia Hucisko

Wtorek 18 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Edward Tomczyk
 8.⁰⁰ Śp. Zofia Grzywa
 18.⁰⁰ Śp. Piotr Jucha
 O zdrowie i bł. Boże dla Łukasza
 Pacyny w 18 r. urodzin

Środa 19 lipca

- 6.⁰⁰ O zdrowie i Boże miłosierdzie
 dla Jerzego Zembronia
 8.⁰⁰ Śp. Czesław Jabłoński
 18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za żywych:

W intencji uczestników i pracowników
 Środowiskowego Domu Samopomocy
 w Białej Rawskiej

Za zmarłych:

- Śp. Michał Gracjasz
 Śp. Antonina Pacut
 Śp. Jacek Warchał
 Śp. Aleksander Malczyk
 Śp. Anna Wątroba - 2 r.śm.
 Śp. Stanisław Maślanka
 Śp. Janusz Popiel
 Śp. Edward Chrapkiewicz - 13 r.śm.
 Śp. Maria Kołodziejczyk
 Śp. Edward Knapik
 Śp. Helena Bernat
 Śp. Małgorzata Markiewicz

- Śp. Stefan Mżyk
 Śp. Adam Barcik
 Śp. Józef Więckiewicz
 Śp. Bogusław Sarach

Czwartek 20 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Zdzisław Matuśniak
 8.⁰⁰ Śp. Czesław Szarek
 18.⁰⁰ Śp. Sabina i Ferdynand Kasperkiewicz
 Śp. Adam Świdergał - 1 r.śm.

Piątek 21 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Władysława Tentszert Dyrz
 8.⁰⁰ Śp. Zofia Gregorarz
 18.⁰⁰ Śp. Jan Ceremuga
 Śp. Ludwik, Rozalia, Franciszek
 Garus, Andrzej Lewczuk

Sobota 22 lipca

- 6.⁰⁰ O opiekę Matki Bożej Nieustającej
 Pomocy, o zdrowie dla Małgorzaty Mika
 8.⁰⁰ Śp. Jan Dyrz
 18.⁰⁰ Śp. Bronisława Żarów - 1 r.śm.
 Dziękczynno-błagalna w 25 r. ślubu
 dla Jadwigi i Bogdana

Niedziela 23 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Antoni Zawila
 7.⁰⁰ *Roków:* O zdrowie i bł. Boże dla
 ks. inf. Jakuba Gila z okazji imienin
 7.³⁰ Śp. Jadwiga Sikora - 9 r.śm.
 Śp. Anna i Jakub Madej
 9.⁰⁰ Śp. Ferdynand Kasperkiewicz - 1 r.śm.
 10.³⁰ Dziękczynna z okazji 25 r. ślubu
 Anny i Krzysztofa Foszman
 z prośbą o bł. Boże
 12.⁰⁰ Śp. Helena i Jan Drabek z rodzicami
 19.⁰⁰ Śp. ks. inf. Kazimierz Suder
 z okazji 95 r. urodzin

Wartość wierności

W poprzedniej medytacji starałem się przedstawić niezwykłość daru Bożego dla człowieka, który stara się Mu być wiernym. Doświadczyłem tej mądrości przyjmując polecenie ks. kard. Macharskiego, aby kierować Caritasem naszej diecezji. Jezus Chrystus zakładając Kościół pragnął, aby spełniał potrójną funkcję: kapłańską, nauczycielską i pasterską. Kościół ma ewangelizować, sprawować sakramenty święte i troszczyć się, a przez to prowadzić ludzi do zbawienia. Troska o ludzi biednych i potrzebujących jest naczelnym zadaniem Kościoła, którego zawsze poruszają słowa Jego Założyciela: „Wy im dajcie jeść!” Realizowana czynna miłość to nieustanna próba mądrego i roztropnego dawania i brania. Jezus nauczał, że biednych zawsze mieć będziecie. Życie na ziemi nigdy nie będzie rajem. Zawsze są biedni i bogaci. Podczas kierowania Caritas naszej diecezji doświadczyłem skutków ogromnego spustoszenia,

które wyrządziła powódź stulecia. Wielu ludziom zniszczyła cały ich dobytek. W tej grozie zniszczeń przychodzili do Caritas także niezwykli ofiarodawcy. Pamiętam jednego z nich, który przekazał mi 10 tys. dolarów mówiąc, że przebywał w Ameryce kilka lat. Ciężką pracą dorobił się pieniędzy. „Niech ksiądz weźmie ode mnie te dolary i da je tym, których powódź zniszczyła.” Staralem się bardzo, żeby ludzie prawdziwie potrzebujący otrzymywali zapomogę, którą potwierdzali. Lękałem się, by nie zarzucano mi defraudacji.

Muszę przyznać, że pobyt w Caritas był dla mnie szkołą otwarcia na ludzkie biedy. Wciąż nękało mnie pytanie, skąd brać

(ciąg dalszy na str. 4)





(ciąg dalszy ze str. 3)

zapomogi dla tych, którym ciężko się żyje. A takich przybywało. Ludzie biedni są bardzo solidarni. Jeden drugiemu wyjaśniał, gdzie można otrzymać wsparcie. Miałem też kłopoty z tymi, którzy chcieli tak dać, żeby samemu na tej darowiźnie skorzystać. Kombinatorów po jednej i drugiej stronie było dużo. W trudnych sytuacjach niesienia pomocy bardzo pomagał mi ówczesny nasz Metropolita, ks. kard. Franciszek Macharski. Był On Czciocielem Miłosierdzia Bożego, które nieustannie mobilizowało Go do miłosierdzia ludzkiego. Z perspektywy lat wspominam 4-letni pobyt w Caritas od 1994 do 1998 roku jako dużą możliwość uczenia się szacunku do każdego człowieka.

Na mojej drodze kapłańskiej Bóg dał mi możliwość dostąpienia wielkich łask wtedy, kiedy się jest wierny i posłuszny. Tak też było w wypadku, gdy pod koniec stycznia 1998 roku ks. kard. Macharski poprosił mnie na dłuższą rozmowę. W jej trakcie oznajmił mi, że pragnie mi powierzyć probostwo w parafii Ofiarowania NMP w Wadowicach. Tłumaczył to tym, że znał moją bliskość z Ojcem Świętym Janem Pawłem II – więc nie odmówię mu przyjęcia tej parafii, w której urodził się i wychowywał Wielki Papież. Tym razem miałem duże obiekcje w przyjęciu dekretu Ordynariusza. Wyrażałem chęć powrotu do Nowej Huty na Wzgórza Krzesławickie. Ks. Kardynał roześmiał się i mówił, że nigdy dwa razy do tej samej wody się nie wchodzi. Z dużymi oporami zgodziłem się na pójście do Wadowic. Nie było mi tu z początku łatwo. Mam taki charakter, że głęboko zakorzeniam się w glebę, czyli konkretne duszpasterstwo. Gdy ją

opuszczam, to czuję ogromny ból targanych korzeni. Mam wtedy świadomość, że usycham. Przez kilka miesięcy bardzo tęskniłem tak za pracą w Caritas, jeszcze bardziej za parafią nowohucką. Dzięki Bogu przekonałem się do nowych warunków, a zwłaszcza do parafian wadowickich. Wspólnie mogliśmy bazylikę wadowicką przekształcić w uroczą świątynię – zwłaszcza nowa polichromia papieska robiła na stałych i przyjezdnych duże wrażenie. Noszę w sercu wielką wdzięczność za dar zaufania od strony parafian, bo bardzo finansowo wspomagali prace nad wystrojem wewnętrznym bazyliki, a także jej wyglądem zewnętrznym. Tym bardziej, że dzięki pobytowi w Wadowicach miałem łatwy dostęp do Ojca Świętego na Watykanie. Kiedy przybył do Wadowic w trzeciej pielgrzymce, obecny ks. kard. Dziwisz, jako ówczesny Sekretarz, wskazał mi miejsce w Papa Mobile, w którym jechał Ojciec

Święty ze stadionu na rynek wadowicki. Tamtego historycznego dnia, 16 czerwca 1999 roku brałem czynny udział w przygotowaniu spotkania z Ojcem Świętym, a następnie w Jego obecności wśród nas, podczas której koronował obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Ten dzień, który dał mi Pan, pozostał w mej pamięci jako cudowne zdarzenie mego życia kapłańskiego. W ten wieczór czerwcowy, kładąc się do spania, długo nie mogłem zasnąć. Nieoczekiwanie przypomniałem sobie moje wątpliwości przy skierowaniu mnie przez Kardynała do Wadowic. Dumałem wtedy, ile bym stracił, gdybym postawił na swoim. Po raz kolejny w życiu kapłańskim dziękowałem za łaskę posłuszeństwa i wierności.

ks. Infulat

